

Na kilka dni przed rozpoczęciem sezonu Eusebio Di Francesco udzielił wywiadu dla rumuńskiego portalu *ProSport.ro*, w którym odpowiadał na pytania dotyczące swojej kariery trenerskiej, swojego pierwszego sezonu na ławce Giallorossich i celów na nowy sezon.

Co znaczy dla Eusebio Di Francesco Roma?

- Jest ważną historią, która się narodziła gdy byłem graczem. Miałem oferty z klubów, które w tamtym czasie były mocniejsze, ale pasja ówczesnego prezydenta, Franco Sensiego, przekonała mnie do wybrania Romy i od tego momentu, w krótkim czasie, zakochałem się w tym zespole i tych ludziach.

To prawda, że przed przybyciem do Romy odrzuciłeś poważną ofertę z Zenitu?

- Mogę potwierdzić, że było kilka interesujących rozmów. Jednak nie posunąłem się do stwierdzenia, że chodziło o konkretną ofertę. Gdy wpłynęła oferta z Romy nie zastanawiałem się przez moment.

AS Roma rozegrała niesamowity mecz w Lidze Mistrzów z Barceloną. Jak go opiszesz?

- Im więcej o tym myślę, tym bardziej uważam, że to była definicja meczu idealnego. Były inne ważne mecze w mojej trenerskiej karierze, ale żaden nie był taki jak ten z Barceloną na Olimpico.

Hagi, Popescu, Mutu, Chivu i Lobont, możesz opisać każdego jednym słowem?

- Hagi, talent. Popescu, elegancki. Mutu, klasa. Chivu, uderzenie i inteligencja. Lobont, niesamowity!

Twój agent, Pietro Chiodi, przyjeżdża często do Rumunii i ma z nami wiele kontaktów. Byłeś kiedykolwiek w naszym kraju?

- Byłem z moim agentem, Pietro Chiodim, aby obejrzeć finał Ligi Europy między Atletico Madryt a Athleticiem Bilbao w 2012 roku w Bukareszcie. To było piękne doświadczenie.

Poza najbardziej znanymi rumuńskimi graczami, znasz innych rumuńskich piłkarzy? I co o nich myślisz?

- Interesującym rumuńskim graczem jest syn Hagięgo, Ianis i wymienię też obrońcę Cluj, Maneę.

W trakcie naszych poszukiwań odkryliśmy, że byłeś pierwszym trenerem

Adriana Stoiana. Co o nim myślisz?

- To prawda. Adrian Stoian jest graczem, którego chciałem w Pescaraze, gdy tam trenowałem. Widziałem Adriana grającego w Primaveraze i zrobił na mnie wrażenie, gdyż posiadał jakość.

Jaki był Lobont w szatni Romy?

- Był przykładem. Jak powiedziałem wcześniej, mówimy o niesamowitej osobie ze względu na sposób bycia. Myślę, że był przykładem dla wszystkich w szatni Romy.

Co myślisz o Mundialu w Rosji?

- Te Mistrzostw Świata dały mi wiele wiadomości. Być może najbardziej zaskakującą rzeczą były zdolności i potencjał Mbappe, który pokazał, że jest kluczowym graczem.

Chorwacja i Francja, kogo wolisz?

- Francuski zespół ma na pewno więcej talentu i jakości. Chorwacja ma mocnych graczy, ale doszła do finału przede wszystkim dzięki grze zespołowej. Z mojego punktu widzenia nie można nic zarzucić Francji. Deschamps wykonał świetną pracę z bardziej pragmatycznym i mniej widowiskowym fuobolem.

Najważniejszym transferem lata jest przejście Cristiano Ronaldo z Realu Madryt do Juventusu, co o tym myślisz? Daniele De Rossi powiedział, że to zaleta dla włoskiej piłki, ale w szczególności dla Juventusu. Jednak w tym samym momencie powiedział, że mimo że sprowadzili Ronaldo do Turynu, nie oznacza to, że na pewno wygrają po raz kolejny Serie A czy zdobędą Ligę Mistrzów?

- Mam taką samą opinię jak Daniele. Nie ma niczego napisanego czy pewnego, mimo że Juventus posiada zwycięską mentalność i będzie mieć przewagę po pozyskaniu takiego gracza, który ma taką samą mentalność, szczególnie w europejskich pucharach. Myślę, że ich głównym celem jest wygrana również w Europie.

Jaki jest twój cel na nowy sezon?

- Robimy wszystko co w naszej mocy i staramy się zawsze poprawiać. Nie jest to łatwe, ale właściwym jest, aby trener starał się poprawić zespół i graczy w porównaniu do poprzedniego sezonu.

Chciałbyś zagrać ponownie z Barceloną w Lidze Mistrzów?

- Pewnie.

Autor: abruzzo